

Czy pandemia ma wpływ na liczbę ubezpieczonych pracowników na Opolszczyźnie?

Wpisany przez Administrator
środa, 01 lipca 2020 10:26 -



Były obawy, że z powodu koronawirusa wielu przedsiębiorców i zleceniodawców będzie musiało radykalnie ograniczyć zatrudnienie. Czy były uzasadnione i się sprawdziły? Jak pod w tym względem wypada Opolszczyzna?

Liczba osób zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w opolskich placówkach ZUS zmniejszyła się ostatnio o zaledwie 1,48 proc. Tuż przed wybuchem pandemii COVID-19,

W województwie opolskim zgłoszonych do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych było 300 366 osób. To dane z końca lutego. Na początku maja liczba ubezpieczonych wynosiła 295 993, zatem nastąpił spadek o niespełna o 4,4 tys. ubezpieczonych.

Czy pandemia ma wpływ na liczbę ubezpieczonych pracowników na Opolszczyźnie?

Wpisany przez Administrator
środa, 01 lipca 2020 10:26 -

- Porównując koniec lutego i początek maja, to w skali kraju spadek liczby ubezpieczonych nie był drastyczny. Wyniósł około jednego procenta, co daje liczbę 172,7 tysięcy osób.

W lutym, w rejestrach ZUS było 15 milionów 484 tysięcy osób, a na przełomie kwietnia i maja 15 milionów 311 tysięcy ubezpieczonych - informuje Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS.

Znaczący udział w niższej liczbie zgłoszonych do ubezpieczeń mieli w ostatnich miesiącach cudzoziemcy. W Polsce pod koniec lutego pracowników i samozatrudnionych z innym paszportem niż polski było w ZUS nieco ponad 670 tys., natomiast na początku maja cudzoziemców było 622,3 tys. Zatem w tym czasie liczba przyjezdnych pracowników zmniejszyła się o 7,1 proc.

- W województwie opolskim obserwowaliśmy trend podobny do ogólnopolskiego. Pod koniec lutego, czyli przed zamrożeniem wielu gałęzi gospodarki i usług ZUS w regionie ubezpieczał około 18,1 tysięcy osób z zagranicznym paszportem. Na przełomie kwietnia

i maja było takich osób 15,6 tysięcy. Wniosek jest jasny. Z liczby 4,4 tysiąca osób, które „odpłynęły” z ubezpieczeń społecznych w regionie między lutym a majem, większość, bo około 2,5 tysiąca stanowili cudzoziemcy - dodaje Szczurek.